

(Corriere dello Sport - G.D'Ubaldo) Ból Spallettiego nie znika. Trener odzyskał defensywę, ale będzie miał ponownie problemy w ustaleniu składu z Milanem, zwłaszcza jeśli zostanie potwierdzone zawieszenie Strootmana.

Bez Holendra i Paredesa, który jest ciągle niedostępny, będzie ciężko ustawić pomoc przeciwko Milanowi. Do dzisiejszego poranka ideą było wstawienie El Shaarawyego za Salaha, w prawdopodobnym wykluczeniu Bruno Peresa, aby zostawić resztę składu taką jak z Lazio. Jednak zawieszenie poddało wszystko wątpliwości, zwłaszcza gdy wydaje się, że Paredes jest nie do odzyskania. W najbliższych dniach zostanie podjęta próba, ale bez Argentyńczyka, który jest zastopowany z powodu skręcenia kostki, Spalletti ma tylko dwóch dostępnych pomocników, biorąc pod uwagę, że nie uznaje nadal Gersona za gotowego: De Rossiego i Nainggolana. Tym razem Belg może być zmuszony do cofnięcia się z pozycji trequanty, którą powierzył mu Spalletti, odkąd wrócił na ławkę Romy.

Dziś Roma zagrałaby tak: Szczęsny między słupkami, linia defensywa z Ruedigerem, Manolasem, Fazio i Emersonem. De Rossi i Nainggolan w środku pomocy, Bruno Peres, Perotti i El Shaarawy za plecami Dzeko. Spalletti nie wydaje się brać pod uwagę innych rozwiązań. Iturbe pokazał, że nie jest gotowy do wyjścia w pierwszym składzie w meczu na tak wysokim poziomie. Totti, który zagra jutro w Lidze Europy, w Serie A był wykorzystany od pierwszej minuty przez Spallettiego tylko raz: z Crotone.

Autor: abruzzo